

R.A.P.

Quebonafide

Muszę się uspokoić, spowaźnić
Muszę spowaźnić, yeah (Bonjour Francis)
Jeszcze raz poproszę-

Wychowałem się na błędach
Jak Wychowani Na Błędach
Także pamiętam raczej sporo błędów
Pełen muzyki pendrive
I dźwięk oldschoolowego bębna
Za dychę mogłeś iść na koncert Hemp Gru
Jedyne słuszne tempo to pieprzone 95
Pokazałby dziś Eldo jak się pisze taki tekst
Tym gówniarzom z telewizji
Dlatego tak mnie krzywdzi
To pieprzone stwierdzenie, kiedy mówią że to jest

To jest R.A.P (Co?)
Czy nic już nie jest święte? (Ha)
Co ci gnoje o tym wiedzą
Jakiś ciechanowski pedzio biega z kolorowym łebkiem (Co?)
To jest R.A.P (Uh)
Czy nic już nie jest święte? (Huh)
Hajs się wślizgnął jak zaskroniec
Przywłaszczyli to co moje, co kochałem całym sercem

Gdzie? Gdzie mój R.A.P?
Kiedyś raper to był raper, dzisiaj muppet albo skrzat, albo skr
zat
Już ziomek nie kminię
Cenzura by umarł gdyby to usłyszał, tyle że nie żyje
(Ej dobra nie, to się ocenzuruje, bo to może zabołec zbytu wielu
)

(Uh, uh) Gdzie? Gdzie jest R.A.P?
Czy nic już nie jest święte? (Ha)
Co ci gnoje o tym wiedzą
Jakiś ciechanowski pedzio biega z kolorowym łebkiem
Gdzie? Gdzie mój R.A.P?
Czy nic już nie jest święte?
Hajs się wślizgnął jak zaskroniec
Przywłaszczyli to co moje, co kochałem całym sercem
Gdzie? Gdzie mój R.A.P?

R.A.P, P, R.A.P, P, R.A.P, P